

KURJER WARSZAWSKI



D. 27. Marca. — Rok 1851.
Czwartek.

№ 82.

Jutro, Śgo Syxla

W połowie b. m. przybył do *Warszawy* J. W. J. X. Jan *Teraszkiewicz*, Biskup *Belski*, Sufragan i Administrator Diecezji *Chelmskiej*, i zajął mieszkanie u *XX. Bazyljanów* przy ulicy *Miodowej* Nr 485. W czasie swej bytności miał zaszczyt być na audyencji u *JO. Xięcia NAMIESTNIKA* Królestwa; a po odwiedzeniu wszystkich wyższych Władz miejscowych, d. 16 b. m. o godz. 8^{1/2} rano, odprawił Nabożeństwo w zwyczaj wspomnianym Kościele, po którym Bractwo Śgo *ONUFREGO* ustanowione przy tej Świątyni, udało się do Niego w celu otrzymania Pasterskiego błogosławieństwa. Dnia zaś 18 b. m. wyjechał do miasta *Chelma* w Gub; *Lubelską*.

NAJJAŚNIEJSZY PAN, mianować raczył Kawalerem Orderu Śtej *ANNY* II kl.: z Koroną *CESARSKĄ*, Radcę Stanu *Miaszewicza*, Starszego Ordynatora Szpitala Wojskowego w *Warszawie*; a Kawalerami tegoż Orderu i klasy bez Korony: Majora *Fredro*, z pułku *Odesskiego* strzelców; oraz Radców Kollegjalnych, *Cymmermana*, Starszego Ordynatora Szpitala Wojskowego w *Warszawie*, i *Krutikowa*, Lekarza Głównego, pół-Szpitala Wojskowego w *twierdzy Iwangrodzie*.

NAJJAŚNIEJSZY PAN, mianować raczył Kawalerami Orderu Śtej *ANNY* IIIkiej klasy: Assessorów Kollegjalnych: *Piotra Karśnickiego*, Naczelnika Stołu w Zarządzie Naczelnika Inżynierów armii czynnej; *Grüna* i *Onaciewiczza*, Młodszych Ordynatorów Szpitala Wojskowego w *Zamościu*; oraz Młodszego Lekarza 12tej Brygady artylerji *Pileckiego*.

Rządy Gubernjalne *Plocki* i *Augustowski*, upoważnione zostały do zaspokojenia należitości przypadającej Obywatelom za dostawę koni pod przejazd **NAJJAŚNIEJSZEJ PANI**, Jej K. W. Xiężnej *LUDWIKI Niderlandzkiej*, oraz JEJ Córki Xiężniczki *MARIJ*, traktem od *Wejwer* do *Warszawy*, w miesiącu *Wrześniu* 1850 r. następujący. Po odbiór przeto swej należitości, interesenci do *Kass* właściwych Powiatów zgłosić się mogą.

Rada Szezegółowa Opiekuńcza Szpitala Starożytnych w Warszawie, odebrała w miesiącu *Lutym* r. b. następujące ofiary dobroczynne, na rzecz Zakładu jej kierunkowi powierzonego: od *PP.*: *B. H. Tytelmana* rs. 1; *Edwarda Leona* rs. 2 k. 43; *Louis Majer* rs. 3; *N. N.* kop. 90; *M. E.* rs. 3; w naturze od *P. L. Lesser*, 20 cynówek.

Kazimiera z *Orzeszków Sulkowska*, po długiej i ciężkiej chorobie, wczoraj przeniosła się do wieczności, w wieku lat 51. Obecne Dzieci i Familja, zapraszają Przyjaciół i Znajomych, na wyprowadzenie zwłok, jutro o godzinie 4tej po południu, z *Kościola* dolnego Śgo *Krzyża*, na smętarz *Powązkowski* odbyć się mające.

Wczoraj pogrzebano na smętarzu *Ewangelickim*, zwłoki ś. p. *Justyny Emilji Szczupaczkiewicz*, Panny, zmarłej w 16tej wiosnie.

Żegluga na *Wiśle* już otwartą została; od kilku też dni statki żeglugi parowej w ruchu widzimy. Dwa paropływy *Xięże Warszawski* i *Kopernik*, wraz z czterema gabarami *Nra*: 3, 7, 8 i 15, onegdaj po południu; paropływ zaś *Wisła* z gabarą *Nr 1*, wczoraj, wyruszyły z nad *Solca* pod górę, udając się do *Nowego Miasta Korczyzna*, dla zabrania zamówionego tamże ładunku. Wkrótce zapewne otrzymamy wiadomość, że dziesięć innych gabar, które z paropływem *Kraków* pod *Rachowem* zimowały, również ze swego zimowiska do przeznaczonych sobie miejsc wyruszyły. *Nowe Miasto Korczyn*, jest na 113 mil od *Warszawy*, a tylko na 14 mil od *Krakowa* oddalonym; po-ras to pierwszy z tej wysokości statki żeglugi parowej ładunek zabierają.

Xięgarnia Henr. Natanson, otrzymała następujące nowe dzieła z *Petersburga*: *Poezje Józ. Bogdana Zaleskiego*, 2 tomy; cena: a) na pap: welino: satynowanym, oprawne w płócienco ang: ze złożonemi brzegami i wyciskami, rs. 3 k. 60; b) na pap: welin: niesatynowanym (także oprawa), rs. 3; c) na pap: weli: niesaty: (także oprawa), z wyciskami suchemi, rs. 2 k. 70. *Pisma Henryka Hr. Rzewuskiego*, 7 tomów, rs. 10; *Iszy* i 2gi, zawierają: *Wędrowki umysłowe*; 3ci i 4ty, *Teofrast Polski*; 5ty i 6ty, *Adam Smigielski*, *Starosta Gnieźnieński*; 7my, *Nie bójki. Powiastki i Gawędy* przez *Autora Anny*, rs. 2. *Światło i cienie* przez *Eleonorę Sztjmer*, 2 tomy, rs. 2 k. 70.

Otrzymałmy od *Dra Samuela La' Mert*, Członka *Uniwersytetu Ednuburskiego*, i Członka honorowego *Towarzystwa Lekarskiego w Londynie*, etc., etc., autora kilku dzieł specjalnych lekarskich, (znanych w części w przekładzie polskim), zawiadomienie, że zamieszkuje w *Londynie* (*Nr 37, Bedford Square*), i tam udziela codziennie konsultacje między godz: 11ta z rana i 2ga po południu. Cena konsultacji osobistej lub listownej, jest fr. 25.

Według jednych, wybijanie *półpości* odbywa się na pamiętkę kruszenia bałwanów; według drugich, ma to być tylko proste przypomnienie, iż połowa postu minęła. W każdym razie, zwyczaj ten od dawnych lat istniejący, wczoraj także ponowiony został. Pękły skorupy od starych garnków napełnionych popiołem; sypały się gruzy po okiennicach albo drzwiach kuchennych, a jeżeli kto zmylił się w rachubie, i zapomniał o *Srodo-pościu*, to mu pewno wczoraj wieczorem, przypomniano o tem. Najlepszymi przechowywaczami owych dawnych zwyczajów, są powiększej części owi młodzi wychowañcy *Starego Miasta*, i okolic jego, dla których tradycja zastępuje miejsce wszelkiej xięgi lub kroniki. Nie opuszczają też oni żadnej sposobności, aby się nie popisać ze swemi sztukami, a że wczoraj mieli wielkie do popisu pole, to też nie omieszkali z niego z całą duszą korzystać.

Wyjątek z listu z *Paryża* do Redakcji *Kurjera*. — *Paryż* 16 Marca. »Piszesz mi żebym ci coś doniósł o *modzie*, i choćby tylko z obowiązku dla swoich Czytelników, pytasz mię o jej przyszłość. Aby zaspokoić nieco ciekawość płci pięknej, powiem ci na to:

Choć *fjotek* zwiastun wiosny,
Rozweselił piękny świat,
Przecież Marzec nielitosny,
Zsyła jeszcze deszcz i grad.
Moda z Marcem idzie w parze,
A choć niesie odmian zbiór,
Co dziś chwali, jutro karze,
Aby nowy wielbić twór.

I dla tego to *przemysłny Paryż*, ów przewodnik i rozdawca mód, napełnia wszystkie swoje fabryki nowościami, które zdają się gustem przewyższać to, co przed kilką tygodniami, zdawało się nam owem *nec plus ultra* niestałego bożyszczka. Nawet najobjętniejszy przechodzień:

Lubo, mówi, czasu szkoda,
Mimochętnie rzuci okiem,
Bo ponętna, płocha *moda*,
Przywabia go swym urokiem.
Tutaj śliczne są krawatki,
Chustki, szale i kaszmiry,
Czepki, wstążki, cudne kwiatki,
Suknie lekkie jak zefiry.

A cóż dopiero gdybym ci chciał mówić o sukniach, kortsach, ich kolorach, wyrobie, deseniu, nie byłoby końca gawędce nie potrzebnej. Nie potrzebnej powtarzam, bo bawiący tu P. *Ollendorf*, zabrał już dla was najświetsze przedmioty, które dopiero na przejażdżce w *Longchamps* podziwiać będzie modny świat *Paryża*. Wszystko to, zaczawszy od *kapelusików* dziecinnych, *sukien*, *krawat*, *chustek*, *kamizelek*, *kortów*: *Datia*, *Brésil*, *Pomme de chène*, *Syfid*, a nawet *Kalifornji*, aż do pysznych dywanów *angielskich*, będziecie mieli w *Warszawie*. S.” (Tak się stało w istocie, sprawdziliśmy bowiem wszystko po przybyciu P. *Ollendorfa*, który kilka dni temu wrócił do *Warszawy*).

W Drukarni Jana *Jaworskiego*, niezadługo opuści prasę pierwszy tom przełożonej na język polski Powieści historycznej pod tytułem: *Maska stalowa*. Powieść ta nader interesująca, pióra znanego francuzkiego Pisarza Teodora *Anne*, sięga czasów reformy religijnej w *Anglii* i owej tragicznej epoki od panowania *Edwarda VI* do *Elżbiety*; odznacza się przytem szczegółowem opisaniem zajmujących wypadków i zdarzeń dotkniętych tylko w historii tego kraju.

Wczoraj złożono w Redakcji *Kurjera* od J. B. N. pół imperjała złotem; od J. M. kop. 50; od L. W. A. rs. 1 kop. 50, na odnowienie Ołtarza MATKI BOZKIEJ *Częstochowskiej*, w Kościele po-*Paulińskim* w *Warszawie*. — Pomyśl Pana P. W. w Nrze 79 *Kurjera* *Warszawskiego* z d. 23 b. m., Parafjanie Kościoła Ś. KAROLA *Boromeusza*, pragnąc uwienczyć dobrym skutkiem, na tenże sam cel złożyli w Red: *Kurjera*: od *Ignasia* P. kop. 75, od N. S. kop. 30, od *Dembskiego* kop. 50, od *Teressy* S. kop. 30, od *Jadwigi* S. kop. 15, od Wdowy *Dregę* kop. 15.

W litografji *Butwilowskiego* i *Spółki* w *Petersburgu*, wyszło przepyszne wydanie *Polonezów Ogińskiego*.

Są one w liczbie 12tu, i zajmują 22 stronnie wielkiego formatu nót; karta tytułowa ozdobiona jest przeszlicznym rysunkiem w dwóch odcieniach, wyobrażającym bal starodawny. Obrazek ten, wykonany jest przez Pana *Szczodrowskiego*, z oryginalnego rysunku Pana *Zalewskiego*. *Polonezy Ogińskiego*, sprzedają się w *Petersburgu* w litografji *Butwilowskiego*, (na rogu zaułków *Troickiego* i *Grafskiego*, w domu *Jakuńczykowa* N° 3), po rs. 3.

Nagły przybór wody na *Wiśle*, która już po postawieniu mostu wzrastać na nowo zaczęła, zmniejszył się od wczoraj. W ciągu bowiem dnia; a mianowicie w ciągu godzin 12stu, to jest od 6 rano do 6tej z południa, przybył tylko cal jeden. Dziś stan wody na *Wiśle* stóp 12.

Zawsze z upodobaniem widziana, a bez zaprzeczenia jedna z najlepszych Komedji Pana *Scribe*, *Szklanka wody*, i wczoraj liczną Publiczność sprowadziła do Teatru *Rozmaitości*. Dzieło to, jak za granicą tak i u nas, do pierwszego rzędu utworów dramatycznych policzyć należy; ale jakkolwiek jest po mistrzowsku skreślone, potrzebuje ono przecież niepospolitych talentów, aby w najdelikatniejszych zarysach, odpowiedziały myśli, i założeniu Autora. Nasi *Artyści*, jak to dowiedli w kilka-krotnych przedstawieniach tej Komedji, nie zawiedli w niczem oczekiwania Publiczności, i wymagań twórcy tego dzieła. Trzy charaktery głównie tam działają, i z nich to czerpią żywotne siły pięć aktów tej pięknej Komedji, a temi są: *Królowa Anna*, *Vice-Hrabia Bolingbroke*, i *Xiężna Marlborough*. Na przedostatnim widowisku, *Królowę* oddała z talentem *Pani Komorowska*, a *Xiężnę*... mamyż jeszcze pokusić się o pochwały?... nie... powiemy tylko, *Xżnę* przedstawiła *Pani Halpert*. Trudnem więc było zadaniem dla *Pani Komorowskiej*, rola *Xiężnej Marlborough*, tem trudniejszą, że miała tak potężną talentem poprzedniczkę. Mimo to jednakże, pomijając wszelkie porównania, *Pani Komorowska*, oddała tę rolę z powodzeniem, a bezstronna jak zawsze Publiczność nasza, pojęła jej pracę, i zasłużenie wynagradzała ją licznemi oznakami swojego zadowolenia. *Panna Moroz*, rolę *Królowej Anny*, przedstawiła z właściwym sobie wdziękiem; gra jej była pełną powagi i zrozumienia. O Panu *Komorowskim* w roli *Vice-Hrabiego Bolingbroke*, pisaliśmy już nie raz, nie możemy jednakże niepowtórzyć jeszcze, że jest nieporównanym. Po ukończeniu przywołani: *Pani Komorowska* 8-kroć. *Panna Moroz* 6-kroć, *Pan Komorowski* 9-kroć, oraz *Pan Stolpe* 3-kroć.

Jeżeli Panowie W. K. i S. W. jeszcze nie mają zupełnego zadosyć uczynienia gastronomicznego, w sprawie *zabranych kaloszy*, tedy donosimy im, że jutrzejszą *Pocztą* do handlu P. *Riedla*, świeżuteńkie przychodzą *ostrygi*, na które w *kontynuacji*, *Szanowni szermierze*, mogą się znów wzywać. *Towarzyszyć* im będą *sietawy*, a jeżeliby i tego było za mało, to niechże już *stok-fisz* zapieczętuje.

Wiadomości z *Londynu* z 17 b. m. nie są tak pomyślne, jakby z zeszło-tygodniowych spodziewać się należało. *Ceny* na targach *angielskich* nie ulegały zmianie,

ale w *Szkocji* i *Irlandji* uległy zniżeniu. Do *Londynu* dowieziono w zeszłym tygodniu 46,000 kwar: pszenicy. Na teraz nie ma widoków na wielkie dowozy z zagranicy, mimo to mało objawia się chęci do transakcji na większe partje. Wiadomości z kraju zgadzają się wszystkie co do pomyślnego stanu zasiewów ozimych. — W *Belgji* i *Holandji*, w ostatnich czasach więcej do kupna pokazywano ochoty, nawet w cenach notowano małe polepszenia, chociaż tylko na drobnych partjach ograniczano się. — W targach naszych nie ma odmiany, dowozy z kraju małe. otwarcia żeglugi wkrótce spodziewamy się. — *Gdańsk* d. 22 Marca 1851 r. — *Makowski, Kędzior et Com.*

Z Petersburga. — NAJJAŚNIEJSZY PAN, zaliczyć raczył do Orderu Sgo WŁODZIMIERZA IIIej kl.; Greckiego Presbitera Konstantyna *Ekonomos*. — Ogłoszony został konkurs na katedrę *Pedagogiki* w CESARSKIM Uniwersytecie *Charkowskim*. — Dochody miejskie w *Petersburgu*, wynoszą rub. sr: 2,082,000, w *Moskwie* rs. 1,110,000, w *Odessie* rs. 860,000. — Z odbytych w r. z. w *Petersburgu* prób oświetlania miasta spirytusem na 300 tego rodzaju latarniach, okazuje się, iż oświetlenie każdej spirytusowej latarni, kosztuje na rok 25 rs.; tańsze więc jest o $\frac{4}{10}$ od gazowego, a o $\frac{3}{7}$ droższe od zwyczajnej o 3ch tarczach latarni, oświetlanej olejem konopnym; co do mocy światła, latarnia spirytusowa równa jest $2\frac{1}{4}$ latarniom oświetlanym olejem, a $\frac{2}{3}$ zwyczajnej gazowej latarni.

ANGLJA. — Izba niższa zajmuje się bilem religijnym. — Wykaz banku *angielskiego* dowodzi, że w ostatnim półroczu, interesa bardzo korzystnie prowadzonymi były.

AUSTRIA. *Wiedeń* 21go Marca. — Cesarz w towarzystwie swego brata wyjechał do *Tryestu*, z kąd Arcyksiążę brat uda się do *Ameryki*; spodziewają się tam i Króla *Greckiego*, który wraca do *Aten*. — Trzech mężów stanu pracuje nad planami podniesienia finansów *Austrji*: Baron *Kubeck*, oraz Ministrowie *Bruck* i *Krauss*. Bankierowie chwają wielce pomysły *P. Bruck*. — Przejeżdża tędy, udając się na wystawę *Londyńską*, *P. Kium-Tung*, kupiec *chiński* z *Kantonu*. Tak wielu ciekawych otoczyło go wczoraj na spacerze, że policja musiała go odwieźć do domu. *Kium-Tung* z tego powodu przystał na zmianę ubioru, i wziął *europęjskie* suknie, w których mu bardzo niewygodnie; ale na żaden sposób nie chce pozwolić na obcięcie warkocza. — W kilku drukarniach odbyła niedawno policja rewizję. — W ministerjum handlu pracują nad planem poprzeczenia *Węgier* kolejami żelaznymi, które wszystkie z *Pesztu* mają wychodzić.

FRANCJA. *Paryż* 21go Marca. — Dziś po południu o 5ej, Pan *Barrot* wezwany został do *Elysée*, i udał się tam natychmiast, jakkolwiek miał gości u siebie. Pierwsza to bezpośrednia konferencja Prezydenta z tym mężem stanu. Zapowiadają, że *P. Barrot* zostanie Prezesem rady Ministrów; jeżeli Prezydent przystanie na przejrzenie dzisiejszego prawa wyborczego z 31go Maja, wówczas *P. Barrot* poparłby przejrzenie ustawy. O składzie nowego gabinetu rozmaite wieści krążą; zga-

dają się jednak wszystkie, że *P. Fould* zostanie Ministrem skarbu; o *Panu Baroche* niewiadomo nic z pewnością. — Izba dziś odrzuciła wniospek *P. Larochejacquelin*, by uregulowano położenie oficerów, którzy w roku 1830 dostali dymisję, ponieważ nie chcieli przysięgi wykonać. *Legitymiści* mocno byli tem odrzuceniem rozgniewani. — Komisja organizacji wewnętrznej oświadczyła, że wybory municypalne mają odbywać się według nowego prawa, które dopiero ułożyć mają. — Wykaz stanobanku dowodzi, że interesa handlowe nie najlepiej idą; zapas brzęczącej monety powiększył się do 528 miljonów fr., kiedy banknoty w obiegu tylko 506 miljonów fr. wynoszą; bankierowie za niekorzystny znak uważają to kupienie się gotówki w sklepach banku. — Poseł *pruski* otrzymał wczoraj depesze z *Berlina*; natychmiast je komunikował Ministrowi spraw zagranicy, poczem odbył u Prezydenta konferencję, na której znajdował się i Pan *Persigny*. — Minister spraw wew: wydał tajny okólnik do Prefektów, by zwracali uwagę na urządzenie nowe łóż masonskich. — Powodem dekretu Jenerała *Castellane* w *Lyonié*, że na pogrzeb nie wolno się zbierać więcej jak 300 osobom, był pogrzeb jakiegoś robotnika, na który się zebrało do 10,000 ludzi. — Od pewnego czasu śmiertelność w *Paryżu* wzrosła o 20 procent. — Lękają się wylewu *Sekwany*. — Wczoraj w nocy cały *Paryż* oświetlony był wspaniałą zorzą północną. — Jenerał *Cabrera* przybył tutaj. — Dzienniki *bonapartystowskie* zwracają uwagę na zbliżenie się *legitymistów* i *bonapartystów*.

HISZPANJA. — Kommissja długu krajowego pracuje bardzo czynnie. — Jeden z deputowanych podał projekt zmiany podatku dochodowego.

NIEMCY. — Z *Drezdna* wiadomości nie ma, bo członkom konferencji przypominano, że milczenie o naradach zachować powinni. — W *Hesji* ustawę zmieniają; nowe prawo wyborcze nadadzą, i w ten sposób kwestję tę stanowczo załatwią. — Izby *bawarskie* przyjęły prawo o buncie. — W. Xiążę *Sasko-Wejmarcki* przyrzekł na nowo, że instytucje swego państwa wiernie zachowa. — W *Holsztynie* władze *duńskie* zajmują się kwestją wojskową; Król *Duński* nie chce pozwolić, by tameczny kontyngens dowodzony był przez oficerów *pruskich*, i wedle *pruskiego* regulaminu. — Niektóre oddziały wojsk *bawarskich* zmniejszają.

PRUSY. — Minister spraw zagranicznych odbywa co dzień konferencję z Królem i z reprezentantami obcych mocarstw. — Zapewniają z bardzo dobrych źródeł, że konferencje *drezdeńskie* zakończą się powrotem do bundestagu. — Do *Berlina* przybywa wiele deputacji za wolnością handlu przemawiających. — Gabinet zajmuje się kwestją kolei żelaznych.

TURCJA. — Wyspa *Rodus* wiele ucierpiała, z powodu silnego trzęsienia ziemi w dniu 28 z. m.; miasto *Livissi* zupełnie jest zniszczone. — Pomiędzy *Baszą Aleppo* a Konsulami *Europejskimi*, zaszyły spory, ponieważ Inżynierów konsularnych zmuszają do służby w wojsku *tureckim*.

WŁOCHY. — W dniu 11tym b. m., umarł w *Neapolu* Xiążę *Salerno*, stryj Króla. — W *Modenie* ogłoszono

prawo nadające władzom policyjnym rozciąglejszą jeszcze władzę. — W Rzymie zajmują się przygotowaniem środków do rozpedzenia band rozbójniczych kraj trapiących. Wojska francuskie ciągle przedsiębiorają militarne środki ostrożności.

ROZMAITOŚCI. — Na pożegnalne widowisko sławnego aktora angielskiego *Macready*, krzesła przez spekulantów zakupione, odprzedawane były aż do 4ch funt: szterl: (8 dukatów). — W *Frankfurcie, Darmstademie, Wisbaden, Homburgu* etc., dają teraz przedstawienia *liliputowe* oper i baletów. W przedstawieniach tych występują dzieci *Woltrabe*, i trupa kilkunastu innych niedorostków płci obiej. — W tych dniach w teatrze m. *Elboeuf* (we *Francji*), wydarzył się smutny wypadek. Śpiewak *Carré* przedstawiający rolę *Edgara* w operze *Lucja*, uniesiony zapałem, tak źle ugodził się w piersi sztyletem teatralnym, że ostrze onego głęboko zaszło w piersi. Spieszny ratunek może ocali go od śmierci. — Pan *Frégé* w *Paryżu*, który podjął się wyniszczenia szczeruów parlamentarnych, to jest gnieżdzących się w piwnicach gmachu Izby, przedstawił w tych czasach dla uzyskania należnej mu zapłaty, 12,000 ogonków tychże. — Na drodze żelaznej z *Bruwelli* do *Liège*, pod stacją *Haecht*, zajął się od ognia brankard napel-niony cielętami. Beczenie cieląt było okropne; część oych została żywcem upieczona, inne tak były poparzone, że je na miejscu pozabijano. — Młody chłopak, który słyszał jak koledzy wołali na jego brata, że ma nos jak trąbę; gdy go bakałarz zapytał, jakie zwierzęta obdarzone są od natury trąbami? odrzekł: »Stoń, mój brat, i trębacz co gra na odpuszcie.«

PRZYJECHALI DO WARSZAWY.

Bromirski Stan: Oby: z Łazów nr 1346; Böhm Jak: Kup: z Łodzi nr 601; Chrostowski Józ: Sędzia z Riele nr 673; Romierowski Ant: Ob: z Słężan nr 601; Popławski Walea: Oby: z Piekar nr 603; Rzewuski Grzeg: Xiądz z Turny nr 408/9; Rembaliński Lud: Oby: z Rybcezwie nr 388; Szamota Józ: Ob: z Łodzi nr 601; Zacharjasz Adolf Kup: z Białegostoku nr 625.

Wyjechali: Alexandrowicz Stan: Hr. do Guzowa; Bothe Robert Oby: do Krakowa; Xżé Czetwertyński Konst: Rzecz: Radca Stann do Ces: Rossyj; Lanci Fr: Marja Budó: do Austriji; Morawski Sędz: Pok: do Jarnie; Potworowski Piotr Oby: do Dobroszyca; Samaryn Jene: Major do Pultuska; Tyszkiewicz Rozalja Hr. do Gub: Grodzieńskiej; Xżé Trubecki Miko: Assesor Koleg: do Francji.

DONIESIENIA.

Do głównego składu Fajansu i Porcelany Ćmielowskiej przy ulicy Senatorskiej, wprost XX. Reformatów, nadszedł transport SZRLA z Huty Miastków, P. Falińskiego, t.j. Słojuw, Gąsiorów, Flaszek Aptecznych i t. p.; dostać można znanych ze swej dobroci, wszelkiego w wymiaru Szyb lagrowych i z wyczajm; na skrzynie, kopy i sztuki, po cenach fabrycz.; o czym tak Handlujących, jako też PP. Szklarzów, mam honor zaawiadomić. — Joanna *Pignan*.

Do Składu Herbaty Chińskiej, Kupeca Jana GRYDINA 2go, przy ulicy Nowy-Swiat Nro 1251, wprost Jatek Rzeźniczych, nadszedł dziś nowy transport: **JARZĄBKÓW, KUROPATEW, CIEĆWIERZY, JESIOTRA, i STERLEDI** istotnie świeżych zamrożonych; oraz innych Towarów.

Do handlu N. S. Brüner i C^o, przy ulicy Nowiniarskiej pod Nr 1800, przybył świeży transport różnych TOWARÓW, jako to: dla Fabrykantów parasoli i parasolików, Fiszbin różnego gatunku imiary; różne Brązy i Galeryjki brązowe do firanek; dla Siodlarzy Skóry szańskie, różne Treozle, Munsztuki, Strzemiona i Sprzączki Ry-

marskie różnej wielkości. — W tymże handlu, zostawiono w komis **KASSE** żelazną, okrągłą, wysoką, za rsr. 33, którą każdego czasu można widzieć i nabyć, za powyższą cenę.

Dnia 23 b. m. w przejściu ulicami Senatorską, Śto-Jańską, na placu około Zamku, Nowym Zjazdem, Miodową i Długą, lub w Kościele XX. Pijarów, zgubiona została **BROSZKA** złota, wy-sadzana turkusami i perełkami. Łaskawy Znalazca, raczy oddać takową przy ulicy Długiej pod Nr 587, na 1m piętrze, za nagrodą Rsr. 2.

Dnia 25 b. m., w Kościele po-Paulińskim, lub w Cukierni w bli-skości tegoż Kościoła, zostawiona została **XIAŻKA** do Nabożeń-stwa, pod tyt: *Lampka Duszy Chrześcijanina*. Łaskawy Znalazca, raczy ją oddać do Zakrystji wspomnionego Kościoła.

Ostrzegam niniejszem, iż żadnych *Wexli, Rewersów* lub *Po-życzek*, pod tytułem *Alexander* i *Spółka* wydanych, jeśli moim podpisem nie będą opatrzone, z funduszów fabryki wyrobów *Me-talowych* pod Nr 404 położonej, z tytułu tej Spółki płacić nie będę, i takowe za nieobowiązujące mnie uważam. — *Karra*.

NAJDYCZANKA kryta, w dobrym stanie, jest do sprzedania za Rsr. 180, w Hotelu *Krako-wskim*, przy ulicy *Bieleńskiej*.

Do głównego Składu *Kawjoru A. Kucharkina* przy ulicy *Nowo-Senatorskiej*, nadszedł przodostatni trans-port **KAWJORU** *Astracliańskiego*, najwybor-niejszego; oraz **JESIOTRA** i **STERLEDI** świeżych.

POKÓJ z osobnym wchodem, wspólnym Przedpokojem, od kwartału bieżącego t. r. do wynajęcia, pod Nr 1528 przy ulicy *Chmielnej* i *Szpitalnej*, druga sien od *Chmielnej*, na 1m piętrze, gdzie dzwonek.

Jeżeliby który z *JWW.* i *WW.* Panów *Właścicieli* *Domów* w *Warszawie*, potrzebował *Osoby* do *Zarządu* *Domu*, od które-gokolwiek czasu, czy to za same tylko mieszkanie, czy też pod-glug umowy, niech się raczy zgłosić do *Kantoru* *P. Kaczanow-skiego* przy ulicy *Krako:* *Przedm:* w *domu* *Hr. Stan: Potockiego*; w *razie* zaś *żądania*, *kaucja* może być *złożona*.

Dnia 5 b. m. wybiegł z domu *W. Brzozowskiego* przy ulicy *Niecalej*, **PIESEK** z rasy *wyżłokowy*, rok mający, cały łeb i uszy kasztanowate, na czole centka biała, i na grzbiecie łatki kasztanowane; kto go odprowadzi do domu jak wyżej, w podwórzu na 1sze piętro, otrzyma nagrodę.

KANTOR

KOMMISSOWY STRECEŃ I KORRESPONDENCJI
w *Hotelu Lipskim* pod *Numerem* 603.

Z obowiązku i na domaganie się *Osób:* *Kantor* ogłasza, iż od-dane są w komis do sprzedania *Pejsaże*, *Komoda* grająca i t. p.; posiada *Kantor* *anszlugi* *Dóbr* do *wydzierżawienia*; *zastawy*; *sprze-daż*; w *zamian* na *Domy*; *Posiadłości* również na *prowincej* *miej-skie*; w *Warszawie*, *Turku*, *innych* *miastach*; *jak* *niemniej* *Rząd-ców* do *znacznych* *dóbr*; *Pleni-potentów* do *interesów* *prawnych* na *prowincej*; *Ekonomów*; *Pisarzy* *Prowentowych*; *Gorzelaneyh*; *Xięga* *Lokali* do *wydzierżawienia* *istnieje*; którą to *dogodność* *użyteczni*o już *wiele* *Osób.* — *Śledziwski* *et* *Rybicki*.

Dziś rano ciepła stopni 5. Wczoraj w południe ciepła 9.
TEATR WIELKI. Dziś, na żądanie *Weselo* w *Ojcowie*. *Tań-ce* *Perskie*. *Chłopiec* *okretowy*.

TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro, *Szklanka* *wody*.

W *Handlu* *Win*, *B. Silberstein*, przy ulicy *Rymarskiej* Nr 741, blisko *Rom: Rz: Przy*; i *Skarbu*, codziennie na *śniadanie:* **STOK-FISZ, RYBY** w różnych gatunkach, jako też inne potrawy i przekąski: obok tego wszelkich napojów dostać można.

Do dzisiejszego *Kurjera* dołącza się *Uwiadomienie* *BROWARU* *Angielskiego*, *Wojciecha* *Sommer*, o *Porterze*, *Piwie* *Bawarskim*, i *Piwie* *Angielskim*.